

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Rościszewski Stanisław: Udział poszczególnych województw w produkcji zbożowej
Polski

Źródło:

Przemysł i Handel Rok 8 1927 zeszyt 41, strony 1385-1386

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej”
(SONB/SP/550684/2022)

ków Zrzeszonych, który odbył się w dn. 15 — 19 września r. b. we Lwowie z okazji 50-lecia Polskiego Tow. Politechnicznego, plenum Zjazdu uchwaliło, że dla rozwoju kopalnictwa naftowego w Polsce, jako podstawy całego przemysłu naftowego, niezbędne jest przeprowadzenie następujących postulatów:

- 1) szybka reforma ustawy naftowej w kierunku wprowadzenia zasady wolności górniczej;
- 2) popieranie wierceń na nowych dotąd nieeksploatowanych terenach, wobec czego Zjazd z zadowoleniem wita projekt ustawy, opracowanej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu o popieraniu wierceń poszukiwawczych, oczekując wydania ustawy w najbliższym czasie;
- 3) stosowanie jak najdalej idących ulg celnych przy sprowadzaniu maszyn, narzędzi i materiałów, nie wyrabianych w kraju, a szczególnie przy sprowadzaniu urządzeń nowych systemów wiercenia dotąd w kraju mało używanych;
- 4) zaliczenie wiertnictwa naftowego do przemysłu o ruchu ciągłym;
- 5) większe dotowanie Państwowego Instytutu Geologicznego dla rozszerzenia prac Instytutu nad badaniem terenów naftowych i wydania map geologicznych poszczególnych terenów, oraz odpowiednie dotacje dla instytucji, pracujących na polu geofizyki, celem rozszerzenia naukowych badań i przeprowadzania prac praktycznych;
- 6) wobec ciężkiego położenia przemysłu naftowego, spowodowanego powolnym wyczerpywaniem eksploatowanych złóż naftowych i koniecznością czynienia nowych inwestycji na wiercenia poszukiwawcze, niezbędne jest utworzenie organizacji całego przemysłu naftowego dla podniesienia jego rentowności przez rozszerzenie wewnętrznego zbytu i wyeliminowanie niepotrzebnej i szkodliwej konkurencji na rynkach zagranicznych, oraz udoskonalenie transportu produktów naftowych;
- 7) założenie Polskiego Instytutu Naftowego, którego zadaniem i celem byłoby czuwanie nad postępem techniki kopalnictwa i przeróbki ropy, oraz badania wszelkich przejawów technicznego i gospodarczego przemysłu naftowego;
- 8) zreformowanie istniejącej w Boryslawiu Szkoły Górniczej i Wiertniczej w kierunku kształcenia wiertaczy, pozostawienie zaś wyższym uczelniom kształcenia kierowników.

HUTNICTWO ŻELAZNE

SYNDYKAT POLSKICH HUT ŻELAZNYCH. — Termin umów syndykatowych upływa z dniem 31 grudnia r. b. Kwestja przedłużenia istnienia Syndykatu związana jest ściśle z jego reorganizacją, idącą w kierunku rozszerzenia zakresu jego działania. W swojej dzisiejszej formie obejmuje on jedynie wytwórczość, przeznaczoną na sprzedaż w kraju. Obecnie chodzi o to, żeby objął on wytwórczość całkowitą, t. j. również wywóz i t. zw. spożycie własne. W drugiej połowie września odbyło się w Warszawie posiedzenie Syndykatu, na którym w zasadzie postanowiono włączenie do działalności Syndykatu również eksportu i zużycia własnego. Nowa umowa nie została jednak jeszcze ostatecznie przyjęta przez członków Syndykatu, gdyż nie są jeszcze całkowicie wyjaśnione niektóre sprawy, związane z eksportem; jedno jest już pewne, że umowa syndykatowa zostanie przedłużona

i że Syndykat będzie mógł dalej prowadzić swoją działalność, która tak dodatnio zapisała się w historii naszego hutnictwa.

PRZEDŁUŻENIE UMOWY O OCHRONIE TERYTORIALNEJ. — Dn. 16 i 17 września r. b. odbyły się w Dreźnie narady między Polską, Czechosłowacją, Austrią i Węgrami w sprawie t. zw. ochrony terytorialnej, mającej na celu zabezpieczenie swego rynku wewnętrznego przed konkurencją każdego z kontrahentów. Umowa została przedłużona do dn. 31 grudnia 1928 r. z tem, iż w razie przystąpienia Polski do międzynarodowego kartelu stalowego umowa ta automatycznie przedłużona zostanie na czas należenia Polski do tego kartelu. W sprawie podziału rynków bałkańskich do porozumienia nie doszło.

ZMIANY W TARYFIE NA PRZEWÓZ WYTWORÓW HUTNICZYCH. — Jak podajemy w dziale „Komunikacja i transport”, z dniem 31/IX upłynął termin stosowania ulgowej taryfy XLIV, między innymi na wywóz wytworów hutniczych. Poniższe zestawienie daje liczbowy wykaz porównawczy między temi trzema taryfami dla ładunków 15-tonowych:

	Taryfa XXXI dawna	Taryfa XXXI nowa	Taryfa XLIV	Stosunek taryfy nowej do: XXXI dawnej zniżka o %	XLIV wyższa o %
Surówka i stal surowa (z gr. 63 pp. a i b)					
100 km.	10:12	7:—	5:80	30:8	20:7
200 "	16:56	11:30	8:30	31:3	36:1
350 "	16:80	12:30	11:00	26:8	11:8
550 "	18:02	15:50	13:60	11:8	16:9
650 "	19:47	17:49	14:70	10:6	18:4
Żelazo i stal wszelkie oraz szyny (z gr. 63 pp. c, d, e, g i h oraz z gr. 65 pp. b i c)					
100 km.	10:12	8:50	8:50	16:0	—
200 "	16:56	14:—	11:30	16:1	23:9
350 "	16:80	14:50	12:20	13:7	18:7
550 "	18:02	15:50	14:80	11:8	7:4
650 "	19:47	17:40	15:90	10:6	9:4
Rury (z gr. 65 pp. a i i)					
100 km.	13:—	11:—	11:—	15:4	0
200 "	23:50	18:—	18:—	23:4	0
350 "	26:70	18:50	18:10	30:6	2:2
550 "	36:—	22:40	19:80	37:8	13:1
650 "	40:—	23:90	21:40	40:2	11:7

WYMÓWIENIE UMÓW ZBIOROWYCH W HUTNICTWIE. — Z końcem września zostały przez delegatów robotniczych wymówione umowy zbiorowe w hutach żelaznych i cynkowych. Umowy te obowiązują do końca października. W hutach żelaznych została przyznana od czerwca podwyżka wyrównawcza dla robotników nieakordowych w wysokości 75 groszy na głowę, zaś w hutach cynkowych — także podwyżka po 45 groszy na głowę. Podwyżki te, nie obejmujące całości załogi robotniczej, wywołały niezadowolenie, które w hutach cynkowych wyraziło się w dążeniu robotników do akcji samodzielnej poza organizacjami zawodowymi. Żądania robotników nie są jeszcze znane, zostaną one wysunięte w ostatniej chwili przy pertraktacjach. Ponieważ przemysłowcy nie wykazują uступliwości, sytuacja — zwłaszcza w hutnictwie cynkowym — może się zaostrzyć.

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY
KONTYNGENTY CUKRU NA 1927/8 R. — P. notatkę w tej mierze w tym samym zeszycie Tygodnika w dziale „Podatki i opłaty”.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

UDZIAŁ POSZCZEGÓLNYCH WOJEWÓDZTW W PRODUKCJI ZBOŻOWEJ POLSKI. — Pod względem wysokości produkcji ziarna oraz jej stosunku do zapotrzebowania własnego Polska dzieli się na 3 połacie, mianowicie: 1) województwa o produkcji przewyższającej potrzeby własne, 2) województwa w granicach samostarczalności zbożowej i 3) województwa biernie.

Do grupy pierwszej należą województwa: poznańskie, pomorskie, lubelskie, białostockie i wołyńskie, do drugiej: tarnopolskie, warszawskie, wileńskie, nowogródzkie, łódzkie i kieleckie, do trzeciej: poleskie, lwowskie, krakowskie, stanisławowskie i śląskie.

Pierwsza grupa zawiera około 7·7 miljn. ludności, produkuje około 42% całego zbioru ziarna w Polsce, co stanowi 621 kg. na 1 mieszkańca, druga ma c-a 11 miljn. mieszkańców z produkcją 419 kg. na 1 mieszkańca, a 40% ogólnego zbioru, wreszcie trzecia z 8 miljn. mieszkańców i produkcją 263 kg. na głowę ludności, a 18% ogólnego zbioru. Te wielkie różnice są rezultatem nie tylko właściwości gleby i gęstości zaludnienia, lecz przede wszystkim poziomu kultury rolnej. W pewnym stopniu są one również wyrazem struktury rolnej. Zauważamy, że średni zbiór zboża z ha, wynoszący w woj. zachodnich około 16 q., w woj. wschodnich i południowych jest o połowę mniejszy. Średni urodzaj pszenicy w woj. poznańskim np. jest o 80% wyższy, aniżeli w tarnopolskim, pomimo naogół lepszej w tem ostatnim gleby.

Produkcja poszczególnych województw przedstawia się w ostatnim pięcioleciu 1921/2—1925/6, jak następuje:

Województwo	Żyto i pszenica		Żyto, pszenica, jęczmień, owies		Gryka, kukury- dza, groch, proso, fasola		Ogółem zboża		Wartość w milijn. zł
	tys. ton	na 1 mieszk. kg.	tys. ton	na 1 mieszk. kg.	tys. ton	na 1 mieszk. kg.	tys. ton	na 1 mieszk. kg.	
Poznańskie	1.033	525	1.514	770	32	16	1.546	786	620
Pomorskie	401	429	600	641	16	17	616	658	250
Lubelskie	656	314	1.154	550	88	42	1.241	594	500
Białostockie	414	317	655	502	31	24	686	525	270
Wołyńskie	427	296	654	454	59	41	714	496	290
Tarnopolskie	283	197	568	397	93	65	661	462	260
Warszawskie	801	263	1.286	422	24	8	1.310	430	520
Wileńskie	321	250	385	396	34	35	420	431	170
Łódzkie	576	256	904	401	21	9	425	410	370
Nowogródzkie	192	233	303	368	37	45	340	413	140
Kieleckie	537	204	957	377	28	11	984	388	390
Poleskie	158	179	230	261	41	46	271	307	110
Lwowskie	379	140	772	284	56	21	828	305	330
Krakowskie	252	127	541	271	17	9	558	280	250
Stanisławowskie	118	88	280	209	62	46	342	253	140
Śląskie	58	56	121	108	3	2	124	119	50
Cała Polska:	6.586	239	10.925	402	641	24	11.566	424	6.626

Liczby powyższe dają nam niesłychanie charakterystyczny obraz faktycznego stanu produkcji zbożowej w Polsce. Przede wszystkim są one wyrazem kultury rolnej poszczególnych połaci kraju. Są one wyrazem

rezultatów poszczególnych kierunków polityki gospodarczej, stosowanej do rolnictwa przez byłych zaborców.

Największe z całego kraju zbiory zbóż woj. poznańskiego, wynoszące c-a 14% ogólnych zbiorów przy 3 1/2% ludności i 6 1/2% obszaru całej Polski, łącznie z największymi jednocześnie zbiorami ziemniaków i buraka cukrowego, oraz imponującymi rezultatami hodowlanymi, wskazują na wielką wagę celowej polityki gospodarczej Państwa w stosunku do rolnictwa. Systematyczna od szeregu lat polityka Rządu niemieckiego ochraniająca produkcję rolną, długoletnia polityka wyższych od światowych cen płodów rolnych, stosowana przez Niemcy przed wojną (a obecnie również kontynuowana) — doprowadziła rolnictwo naszych województw zachodnich do wysokiego stanu kultury, obecnie obniżonego skutkiem wojny i ostatnich niepomyślnych lat dla rolnictwa w Polsce, jednakże przewyższającego znacznie stan kultury we wszystkich innych okręgach Polski.

Tę linię polityki chronienia rolnictwa zapomocą cel wwozowych prowadzi Niemcy i Czechosłowacja w najwyższym stopniu, prowadzi ją również Francja, Włochy i inne kraje zachodnio-europejskie, z wyjątkiem Anglii, gdzie rolnictwo zupełnie prawie upadło.

W tabeli powyższej umieściliśmy rubrykę wartości średniej produkcji zbożowej w miljn. zł, przyjmując średnią cenę zł 400 za tonę. Jeżeli zważyć, że wartość całej produkcji rolnej wynosi w Polsce mniej więcej dwa razy tyle, co wartość produkcji zboża, to dochód na 1 mieszkańca woj. poznańskiego około zł 620 jest o c-a 50% wyższy od dochodu na 1 mieszkańca woj. wołyńskiego, białostockiego, lub tarnopolskiego, około 100% wyższy niż w woj. wileńskim, nowogródzkim, warszawskim, łódzkim i kieleckim, przeszło 200% wyższy aniżeli w woj. lwowskim, krakowskim i poleskim. Te wielkie różnice między dochodem ludności poszczególnych województw wskazują na rezultaty, jakie osiągnąć można w ogólnym dobrobycie przez systematyczną i celową politykę gospodarczą. Żadna inna gałąź nie jest w stanie dać zwiększenia dochodu narodowego w tym stopniu, co rolnictwo. Żadna inna produkcja nie jest w stanie ogarnąć tak szerokich mas po całym kraju rozrzuconych.

Z drugiej strony widzimy, że zaledwie osiem województw w całej Polsce mają produkcję, przekraczającą średnią dla całego kraju. Dowodzi to, biorąc globalnie, że pozostałe województwa w latach gorszego urodzaju nie są w stanie świadczyć na potrzeby ogólnopństwowe bez nadwyżęzania stanu majątkowego. Mogą świadczyć w latach urodzajnych, gdy produkcja przekracza spożycie, w przeciwnym bowiem razie świadczenia musiałyby mieć miejsce kosztem spożycia, bądź też kosztem substancji majątkowej. Nie jest w stanie temu zaradzić ten czy inny rozkład ciężarów podatkowych na poszczególne warstwy społeczeństwa, w rezultacie bowiem bilans ogólny dla całego społeczeństwa zniweluje sztuczne różnice za pomocą naturalnych bezpośrednich lub wtórnych przejawów gospodarczych. Tak samo jak ogólna gospodarka całego kraju cierpi, gdy spożycie przerasta

ogólną produkcję, zmuszając do zadłużania się u obcych, bądź też wyzbywania majątku, tak samo życie gospodarcze poszczególnych województw zależne jest od tych samych zasadniczych czynników. Uwzględnić je musi polityka podatkowa, mając za cel wytworzenie jak najsilniejszych finansowo płatników. Celowa polityka zbożowa, jak wskazują liczby, w akcji tej jest niezbędna.

Pięć województw: poznańskie, pomorskie, lubelskie, białostockie i wołyńskie, są śpichrzem całej Polski, inne 3—warszawskie, łódzkie i kieleckie mają olbrzymią produkcję czterech głównych zbóż, wynoszącą c-a 30% całej produkcji Polski. Województwa te specjalnie muszą być uwzględniane przy planowaniu rezerw zbożowych, bądź akcji eksportowej, z tych bowiem 8 województw głównie czerpią zboże większe skupienia miejskie i przemysłowe; one są również głównym źródłem ziarna eksportowego. Województwo tarnopolskie zajmuje dwunaste miejsce pod względem średniej produkcji żyta i pszenicy na głowę ludności, produkując niewiele więcej od woj. poleskiego, a mniej od nowogrodzkiego. Aktywność swą zawdzięcza głównie zasiewom kukurydzy i gryki. Woj. tarnopolskie stoi na pierwszym miejscu co do sprzętu na 1 mieszkańca kukurydzy, gryki, prosa, grochu i fasoli (głównie dwu pierwszych), które równają się $\frac{1}{3}$ sprzętu pszenicy i żyta i dzięki którym jedynie zajmuje szóste miejsce w produkcji ziarna jadalnego w Polsce. Województwo to wraz z wołyńskim jest naturalnym źródłem uzupełniania deficytów zbożowych województw stanisławowskiego i lwowskiego. Należy zaznaczyć, że w latach urodzajnych produkcja pszenicy i żyta woj. tarnopolskiego przewyższa potrzeby miejscowe. W całej Polsce wyjątek stanowią woj. lwowskie, krakowskie, stanisławowskie i śląskie, które nawet w roku największego urodzaju samowystarczalności zboża chlebowego nie posiadają.

Niżej przytaczamy zestawienie najgorszego i najlepszego urodzaju żyta i pszenicy w ostatnim pięcioletniu (w kilogramach na 1 mieszkańca):

Województwo	Najniższy urodzaj	Najwyż. urodzaj	Odchylen. w %	Wartość różn. w % na 1 mieszkańca
Poznańskie . . .	459	616	28	54'80
Pomorskie . . .	285	545	85	104'00
Lubelskie . . .	207	384	85	70'80
Białostockie . . .	232	373	60	56'40
Warszawskie . . .	196	343	73	58'80
Wołyńskie . . .	206	391	90	74'00

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

OBRÓT HANDLOWY POLSKI Z POSZCZEGÓLNymi KRAJAMI. — Pierwsze siedem miesięcy r. b. stanowią w tegorocznym handlu zagranicznym Polski pewien okres zamknięty, charakteryzujący się stałym wzrostem przywozu w związku z tem stałym pogarszaniem się bilansu handlowego. Aczkolwiek już w lipcu następuje zmniejszenie się przywozu i równoległe deficytu bilansu handlowego, właściwie dopiero sierpień staje się miesiącem przełomowym, gdyż w tym miesiącu ustaje przywóz zbóż i przetworów, wskutek czego radykalnie zmniejsza się przy-

Wileńskie . . .	291	325	46	71'60
Łódzkie . . .	168	313	86	58'00
Nowogrodzkie . . .	188	295	57	42'80
Kieleckie . . .	136	250	83	45'60
Tarnopolskie . . .	108	261	142	61'20
Poleskie . . .	140	234	68	36'60
Lwowskie . . .	61	171	186	44'00
Krakowskie . . .	52	151	190	36'80
Stanisławowskie . . .	39	115	200	30'40
Śląskie . . .	37	89	192	20'80

Cała Polska: 167 262 56 38'00

Zarówno przy rozpatrywaniu zagadnień aprowizacyjnych, jak i zagadnień eksportu, musimy zdać sobie sprawę z sytuacji poszczególnych województw w nieurodzajnych i urodzajnych latach. Przy planowaniu rozmieszczenia elewatorów i śpichrzów zbożowych oraz decydowaniu o ich pojemności należy brać na uwagę lata nadzwyczajne, wówczas bowiem zachodzi największa potrzeba magazynów do przyjęcia i przechowania nadmiaru zboża (zwłaszcza w latach mokrych) i aparatu, zdolnego należycie wyzyskać wysoką produkcję.

Z powyższej tabeli widzimy, że w roku nieurodzajnym jedynie dwa zachodnie województwa miały produkcję wyższą od przeciętnej produkcji w pięcioletniu 1921/1926 w całej Polsce, białostockie i wileńskie niewiele niżej średniej, lubelskie, wołyńskie i warszawskie miało brak około 30—40 kg. do przeciętnej na 1 mieszkańca. Najgorzej sytuacja przedstawiała się w Małopolsce, gdzie brakowało do średniej wydajności sto kilkadziesiąt kg. na głowę. Największe też odchylenie między złym i dobrym urodzajem obserwujemy w Małopolsce. Oszacowanie różnic daje nam cyfrę średnią w Polsce $\bar{X}$ 38 na 1 mieszkańca, czyli około $\bar{X}$ 1 milijarda dla całej Polski, i to tylko w urodzaju żyta i pszenicy. Różnica w dochodzie narodowym z całej produkcji rolnej jest znacznie większa. Skutki zmniejszonego dochodu obserwujemy w imporcie zagranicznego zboża i innych środków aprowizacyjnych, znajdujemy je z jednej strony w ujemnym bilansie handlowym i zadłużaniu się zagranicą, z drugiej zaś strony w zmniejszonym spożyciu wewnętrznym z towarzyszącym mu zawsze zastojem handlu i przemysłu, ogólnogospodarczą stagnacją. Zadaniem naszej państwowej polityki zbożowej winno być podniesienie dochodu narodowego, który, rozwiązując w Polsce najlepiej zagadnienie aprowizacji, rozwiąże równocześnie zagadnienie pracy.

Stanisław Rościszewski

wóz, jednocześnie zaś wzrasta wywóz, tak, że saldo bierne bilansu nie przekracza $\bar{X}$ 10 miljn. i wykazuje tendencję do dalszej redukcji względnie do zmiany na saldo czynne.

Ciekawą jest rzeczą, jak te poważne zmiany w kształtowaniu się bilansu handlowego, jakie nastąpiły w okresie 7 miesięcy r. b., odbiły się na bilansach handlowych Polski z poszczególnymi państwami i na kierunkach handlu zagranicznego Polski.

Ogólny obrót towarowy Polski z zagranicą wzrósł w okresie pierwszych 7 miesięcy r. b. o $\bar{X}$ w zł. 666'6 miljn. w porównaniu z tym samym okresem w 1926 r. We wzroście obrotów wzięły udział pra-

wie wszystkie kraje z wyjątkiem jedynie Łotwy, z którą obrót zmniejszył się w r. b. w porównaniu z r. ub. z $\bar{X}$ w zł. 20'1 miljn. do $\bar{X}$ w zł. 17'7 miljn. Stosunkowo największy wzrost obrotów wykazuje Rosja (przeszło pięciokrotnie), Rumunia (o $\pm$ 140%), Szwecja (przeszło dwukrotnie), Węgry (przeszło dwukrotnie), Indje (przeszło dwukrotnie), Niemcy i t. d. Jak widzimy, największy wzrost obrotów wykazują kraje, z których najsilniej wzrósł przywóz, a mianowicie przywóz artykułów spożywczych. Wyjątek pod tym względem stanowi jedynie Szwecja, z którą bilans handlowy wykazuje głównie wzrost wywozu (węgla), a częściowo i Niemcy.

Biorąc na uwagę obroty tegoroczne (za 7 miesięcy), możemy kraje, z którymi Polska prowadzi handel towarowy, podzielić na trzy grupy. W pierwszej grupie znajdzie się 5 państw, z którymi Polska znajduje się w najbardziej ożywionych stosunkach handlowych, i z którymi łączny obrót stanowi przeszło 60% ogólnego obrotu towarowego Polski. Drugą grupę stanowi 6 państw, z którymi obrót wyniósł 23% ogólnego obrotu, przyczem każde z nich wykazuje obrót, wynoszący od $\pm$ 3% (Włochy) do $\pm$ 5% (Francja) ogólnego obrotu. Pozostałe 17% obrotu przypada na długi szereg państw (państwa, z którymi obrót jest niższy niż 1% ogólnego obrotu nie są wymienione w poniższym zestawieniu), których handel z Polską nie daje obrotów większych niż $\bar{X}$ w zł. 6 miljn. miesięcznie, czyli nie dochodzących w każdym razie do $\frac{2}{3}$ % ogólnego obrotu.

Zestawienie obrotów towarowych Polski z poszczególnymi państwami w okresie pierwszych 7 miesięcy 1927 r. i 1926 r. z podziałem na powyższe grupy przedstawia się następująco (w miljn. $\bar{X}$ w zł.):

Styczeń — lipiec		
	1927	1926
Niemcy	485'8	268'2
Anglia	187'2	154'3
Austria	155'2	112'5
Czechosłowacja	125'1	87'5
Stany Zjednoczone	119'6	81'7
Razem:	1.072'9 (61%)	704'2 (63%)
Francja	85'3	54'8
Szwecja	75'2	36'4
Holandia	68'7	43'2
Rosja	64'9	12'3
Rumunia	60'7	25'3
Włochy	49'6	38'6
Razem:	404'5 (23%)	210'6 (19%)
Dania	41'2	35'3
Węgry	35'2	15'7
Belgia	34'9	21'3
Indje Bryt.	30'3	13'1
Szwajcaria	25'9	15'0
Łotwa	17'7	20'1
Inne kraje	115'6	76'5
Razem:	300'8 (16%)	197'0 (18%)
Ogółem:	1.778'5 (100%)	1.111'9 (100%)

Jak widzimy, rozkład obrotów towarowych Polski między ustalone przez nas wyżej grupy państw nie uległ w r. b. w stosunku do r. ub. poważniejszym

zmianom. W pierwszej grupie 5-iu państw, z którymi Polska prowadzi najbardziej ożywioną wymianę towarową, widzimy mniej więcej równomierny wzrost obrotów (najmniejszy dla Anglii—21%, największy dla Niemiec—81%), przyczem kolejność udziału tych państw w ogólnym obrocie została całkowicie zachowana. W pozostałych grupach widzimy większe różnice i przesunięcia, ale zauważyć należy, że najpoważniejsze zmiany dotyczą państw, z których wzrósł import sezonowy środków żywności, a więc Rosji, Rumunii, Węgier, Indji i t. p.

Bilanse handlowe Polski z poszczególnymi krajami kształtowały się naogół w r. b. tak samo, jak w r. ub., t. j. z temi samymi krajami, z którymi Polska miała czynny bilans handlowy w r. ub., miała go i w r. b. (podobnie, jeśli chodzi o bilans bierny). Jedynie bilanse handlowe z Holandją i Rosją z dodatnich przekształciły się na ujemne. Zmiana ogólnego salda z $\bar{X}$ w zł. 276'6 miljn. w r. ub. na $\bar{X}$ w zł. 133'7 miljn. w r. b. została spowodowana w mniej więcej jednakowym stopniu wzrostem sald ujemnych oraz zniżką sald dodatnich w obrotach z poszczególnymi państwami. W okresie 7 miesięcy 1926 r. Polska miała bilans dodatni z 12 państwami (bierzemy na uwagę tylko te państwa, z którymi obrót towarowy przewyższa 1% ogólnego obrotu); saldo dodatnie obrotu z temi państwami wyniosło $\bar{X}$ w zł. 380'1 miljn. W tym samym okresie r. b. Polska miała bilans dodatni z 10 państwami, a saldo dodatnie obrotu z nimi spadło do $\bar{X}$ w zł. 147'7 miljn. Ujemne saldo w r. ub. wykazują obroty z 5 państwami na łączną sumę $\bar{X}$ w zł. 102'7 miljn. (prócz tego z „innymi krajami”— $\bar{X}$ w zł. 0'8 miljn.), w r. b. zaś obrót z 7 państwami na łączną sumę $\bar{X}$ w zł. 281'4 miljn. (prócz tego z „innymi krajami”— $\bar{X}$ w zł. 40'9 miljn.).

Wyniki obrotów towarowych z poszczególnymi państwami w r. b. i r. ub. ilustruje następujące zestawienie (w miljn. $\bar{X}$ w zł.):

Saldo dodatnie (+) lub ujemne (—)		
	1/I — 31/VII 1927 r.	1/I — 31/VII 1926 r.
Szwecja	+ 36'6	+ 26'1
Austria	+ 33'4	+ 57'7
Czechosłowacja	+ 23'4	+ 47'8
Anglia	+ 18'7	+ 67'7
Niemcy	+ 10'6	+ 87'3
Dania	+ 8'0	+ 23'0
Łotwa	+ 7'9	+ 17'4
Belgia	+ 7'1	+ 10'9
Węgry	+ 1'4	+ 9'2
Rumunia	+ 0'6	+ 17'0
Stany Zjedn.	- 106'9	- 70'7
Francja	- 55'6	- 5'4
Rosja	- 30'2	+ 4'4
Indje Bryt.	- 14'7	- 10'7
Szwajcaria	- 12'1	- 1'8
Włochy	- 11'5	- 14'1
Holandia	- 9'5	+ 11'6
Inne kraje	- 40'9	- 0'8
Razem:	+ 147'7 - 281'4 - 133'7	+ 38'01 - 103'5 + 276'6

Uderza ogromny wzrost salda ujemnego w obrocie z Francją, Rosją, Szwajcarią i Holandją, oraz silny spadek salda dodatniego w obrocie z Niemcami, Anglią, Rumunią, Węgrami i t. d.

Z 4 państwami, z którymi Polska ma największe obroty towarowe, bilans handlowy kształtuje się w dal-